

## NEGATYWNIE ROZPATRZONY WNIOSEK KREDYTOWY POKRZYŻOWAŁ PLANY OSZUSTOM

Data publikacji 31.01.2023

**Pod legendą włamania na konto bankowe perfidni oszuści chcieli wzbogacić się kosztem 33 latki z powiatu zamojskiego. Zainstalowana aplikacja miała zapewnić bezpieczeństwo wszystkich operacji finansowych na jej rachunku. Tymczasem umożliwiła przestępcom złożenie wniosku o kredyt. Całe szczęście, oszuści nie zaciągnęli w imieniu 33-latki żadnych zobowiązań finansowych, bo bank .....negatywnie rozpatrzył wniosek o kredyt.**

Z jej relacji 33-latki wynikało, że wczoraj w godzinach porannych odebrała telefon od mężczyzny, który podawał się za pracownika banku. „Finansista” przedstawił wymyśloną historię o tym, że na jej koncie bankowym doszło do próby włamania, co oznacza, że zgromadzone na nim środki są zagrożone. Podczas rozmowy był na tyle przekonujący, że 33-latka uwierzyła w przekazywane jej informacje. Za namową „bankowca” zainstalowała w swoim telefonie aplikację umożliwiającą mu zdalny dostęp do tego urządzenia. Dzięki niej oszust widział nie tylko ekran ale miał również możliwość kontrolowania telefonu.

Nieświadoma zagrożenia 33-latka zalogowała się na swoje konto bankowe. Wówczas nie stwierdziła, aby z jej konta zostały wypłacone jakiegokolwiek środki.

Jednak poczuła się mniej pewnie, gdy zaczęła otrzymywać wiadomości z banku dotyczące między innymi podania identyfikatora do logowania, czy zmiany hasła do serwisu. Uspokoiła się nieco, gdy „pracownik banku” zapewnił ją, że jest to standardowa procedura postępowania w tego typu sytuacjach.

Po pewnym czasie kobieta postanowiła sprawdzić, co faktycznie dzieje się z jej kontem. Przed rozmową z „konsultantem” miała na nim tylko 8 złotych i ta sama kwota widniała na rachunku również w późniejszym czasie. Wszystko wskazywało na to, że nic niepokojącego się nie wydarzyło.

Z przerażeniem jednak przeczytała wiadomość z banku, z której wynikało, że złożony został na nią wniosek kredytowy. Na szczęście bank negatywnie rozpoznał ten wniosek, a oszuści nie zaciągnęli w jej imieniu żadnego zobowiązania finansowego.

Pamiętajmy, że takie postępowanie nie jest standardową procedurą stosowaną przez pracowników banku. Prawdziwy przedstawiciel tej instytucji nie prosi klientów o podanie danych do logowania do konta bankowego ani o zainstalowanie dodatkowej aplikacji. W przypadku otrzymania telefonu od rzekomego finansisty, który będzie oczekiwał przekazania takich informacji lub przekonywał o konieczności dodatkowego zabezpieczenia zgromadzonych na rachunku środków specjalnym programem, należy natychmiast się rozłączyć i nie kontynuować rozmowy. W razie wątpliwości należy zgłosić się do swojego banku.

starszy aspirant Katarzyna Szewczuk